

Biały krzyż

Gdy zapłonął nagle świat
Bezdrożami szli przez śpiący las
Równym rytmem młodych serc
Niespokojne dni odmierzał czas
Gdzieś pozostał ognisk dym
Dróg przebytych kurz, cień siwej mgły
Tylko w polu biały krzyż
Nie pamięta już, kto pod nim śpi
Jak myśl sprzed lat
Jak wspomnień ślad
Wraca dziś pamięć o tych
Których nie ma
Żegnał ich wieczorny mrok
Gdy ruszali w bój, gdy cichła pieśń
Szli by walczyć o twój dom
Wśród zielonych pól, o nowy dzień
Jak myśl sprzed lat
Jak wspomnień ślad
Wraca dziś pamięć o tych
Których nie ma
Bo nie wszystkim pomógł los
Wrócić z leśnych dróg, gdy kwitły bzy
W szczerym polu biały krzyż
Nie pamięta już, kto pod nim śpi
W szczerym polu biały krzyż
Nie pamięta już, kto pod nim śpi
La-la-la-la-la-la-la-la-la
La-la-la-la-la-la-la-la-la-la
La-la-la-la-la-la-la-la-la

La-la-la-la-la-la-la-la-la-la